

Kajto ma już pączki

Data publikacji: 11.02.2021 7:00

Dziś tłusty czwartek od rana kuszą krepliki – tak właśnie nazywane są pączki na Śląsku Cieszyńskim. Najlepsze to te przygotowywane w domu. Tak jest u Kajetana Kajetanowicza, gdzie w produkcję pączków zaangażowała się cała rodzina.

Kreplik ku kawie musi być dziś w każdym domu, bo dziś Tłusty Czwartek. Gospodynie dwoją się i troją, aby przygotować te najlepsze.

Nie inaczej jest w domu Kajetana Kajetanowicza, gdzie degustacja pączków odbyła się już w środę wieczorem. Jak nazwał to sportowiec to mały falstart przed tłustym czwartkiem. Pączki szykowała cała rodzina, a głównym degustatorem był znany sportowiec, rajdowiec i dwójka jego dzieci...Zobaczcie sami...

KOD

